

# **Modlitwa św. Josemarii do Ducha Świętego**

W tych dniach Kościół proponuje nam modlitwę nowenną do Ducha Świętego, abyśmy mogli przygotować się do święta Zesłania Ducha Świętego, które przypada w następną niedzielę.

Przypominamy w tym celu kilka modlitw, które odmawiał św. Josemaria.

10-05-2018

Podajemy fragment z książki O  
Założycielu Opus Dei, Álvaro del  
Portillo (Wydawnictwo Księży  
Marianów, Warszawa 2004 r.).

**- Wróćmy do jego pobożności  
trynitarnej. W homilii,  
zamieszczonej w zbiorze *To  
Chrystus przechodzi*, Założyciel  
nazywa Ducha Świętego „Wielkim  
Nieznajomym”.**

Dokładnie tak, ponieważ Duch  
Święty, Trzecia Osoba Trójcy Świętej,  
jest najmniej wzywany, nasz Ojciec  
miał do Niego szczególne  
nabożeństwo. Nie waham się  
stwierdzić, że Ojciec w swoich  
kazaniach był wielkim heroldem  
Trzeciej Osoby Trójcy  
Przenajświętszej. Przychodzi mi do  
głowy taki przykład z 1971 roku,  
kiedy do Aquila przybył pewien  
kapłan z Dzieła z zamiarem  
wygłoszenia rekolekcji. Nasz  
Założyciel zasugerował mu: „Weź

traktat *Deo Trino* i wprowadź do ich serc miłość do Ducha Świętego, to znaczy miłość Ojca i Syna. Ponieważ Syn został przed wiekami zrodzony przez Ojca; i z miłości Ojca i Syna, pochodzi także przedwieczny Duch Święty. Nie jesteśmy tego w stanie pojąć, ale co do mnie nie jest to dla mnie przeszkodą, abym w to wierzyć. Każdego dnia staram się coraz bardziej zgłębiać tajemnicę Trójcy Świętej”.

Nasz Założyciel wielokrotnie mi opowiadał, że od 1926, a może od 1927 roku szczególnie głęboko przeżywał nabożeństwo do Trzeciej Osoby Trójcy Świętej. Każdego roku odprawiał dziesiątkę do Ducha Świętego, korzystając z książki Francisca Javiera del Valle. W kwietniu 1934 roku ułożył modlitwę do Pocieszyciela, którą napisaną odręcznie, przekazał Ricardo Fernándezowi Vallespín,

ówczesnemu dyrektorowi  
pierwszego Ośrodka Opus Dei.

*Przyjdź, o Duchu Święty! Oświeć  
mój rozum, abym poznał Twoje  
nakazy, wzmocnij moje serce  
przeciwko zasadzkom  
nieprzyjaciela; rozpal moją wolę...*

*Usłyszałem Twój głos, i nie chcę  
być zatwardziały i opierać się,  
mówiąc: potem... jutro. Nunc  
coepi! Teraz! Żeby nie okazało się,  
że jutra mi zabraknie.*

*O, Duchu prawdy i mądrości,*

*Duchu rozumu i rady,*

*Duchu radości i pokoju!*

*Chcę tego, czego Ty chcesz,*

*chcę, ponieważ Ty chcesz,*

*chcę tak, jak Ty chcesz,*

*chcę wtedy, kiedy Ty chcesz...*

Przez pierwsze lata kapłaństwa trzymał w swoim Breviarzu święte obrazki, których używał jako zakładek zamiast stosowanych zwykle wstążeczek. Pewnego jednak dnia uznał, że zbyt się do nich przywiązał: natychmiast wyjął te obrazki i zastąpił je paskami czystego papieru. Wiele razy tak mi o tym opowiadał: **Gdy zobaczyłem te czyste kartki papieru, napisałem: *Ure igne Sancti Spiritus! Wypal ogniem Ducha Świętego!*** Służyły mu, w sumie, jako „przypominajka” przy odmawianiu Breviarza w jedności z Duchem Świętym: **Przez wiele lat korzystałem z nich, i za każdym razem, gdy je czytałem, Duch Święty czynił to, o co Go prosiłem: Wypal mnie! Uczyń rozżarzoną węglem!**

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/modlitwa-w-josemarii-do-ducha-swietego/> (18-04-2025)